

JĘDRZEJ JAKUBOWICZ

EWOLUCJA STANOWISKA USTAWODAWCY W ZAKRESIE NASTĘPSTWA PRAWNEGO W PRAWIE PUBLICZNYM

I. WPROWADZENIE

Zagadnienie następstwa prawnego w prawie publicznym stanowi przedmiot sporu doktryny i orzecznictwa. Spór ten związany jest z poglądem, że zasada w prawie publicznym jest brak sukcesji praw i obowiązków¹. Po roku 1989 ustawodawca dokonał jednak istotnych zmian w przepisach prawa. Zmiany te dokonane zostały m.in. w odniesieniu do przekształceń, łączeń i podziałów niektórych osób prawnych, w których to przypadkach wprowadzono szeroko rozumiane instytucje następstwa prawnego (zasadę kontynuacji praw i obowiązków – pozostawiania praw i obowiązków przy tym samym podmiocie, sukcesję uniwersalną praw i obowiązków). Przywołane następstwo prawne budzi jednak wątpliwości w zakresie: rodzaju następstwa prawnego występującego w konkretnym przypadku, przesłanek koniecznych do jego wystąpienia i zakresu przedmiotowego.

Przepisy odnoszące się do instytucji następstwa prawnego zawarto pierwotnie w szczególności w rozporządzeniu Prezydenta Rzeczypospolitej z 27 czerwca 1934 r. – Kodeks handlowy², a po roku 1989 w: ustawie z 13 lipca 1990 r. o prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych³, ustawie z 30 sierpnia 1996 r. o komercjalizacji i prywatyzacji⁴, ustawie z 29 sierpnia 1997 r. – Ordynacja podatkowa⁵, ustawie z 15 września 2000 r. – Kodeks spółek handlowych⁶.

Poczynając od 1989 r., zaobserwować można ewolucję stanowiska ustawodawcy: od stanu prawnego, w którym nie przewidywano sukcesji uniwersalnej w prawie publicznym, doprowadzono do stanu prawnego, w którym w przypadku łączenia i podziałów spółek regulowanych przez k.s.h. występuje sukcesja, co do zasady odnosząca się do wszystkich praw i obowiązków publicznoprawnych. Zweryfikowanie powyższej tezy wymaga przeanalizowa-

¹ K. M. Ziemiński, *Sukcesja praw i obowiązków publicznoprawnych*, „Zeszyty Naukowe Sądownictwa Administracyjnego” 2009, z. 1, s. 10-11; A. Matan, *Akt Administracyjny „osobowo-rzeczowy” – zagadnienia następstwa prawnego*, „Roczniki Administracji i Prawa: Teoria i Praktyka” Rok VII/VIII, 2008, s. 117; Z. Niewiadomski, *Prawo administracyjne*, Warszawa 2009, s. 215.

² Dz. U. 1934, Nr 57, poz. 502, ze zm. (dalej jako: k.h.).

³ Dz. U. 1990, Nr 51, poz. 298 ze zm. (dalej jako: p.p.p.).

⁴ Dz. U. 2002, Nr 171, poz. 1397 ze zm. (dalej jako: k.i.p.).

⁵ Dz. U. 1997, Nr 137, poz. 926 ze zm. (dalej jako: o.p.).

⁶ Dz. U. 2000, Nr 94, poz. 1037 ze zm. (dalej jako: k.s.h.).

nia przepisów, które zawarte zostały w starszych niż k.s.h. aktach prawnych, i odpowiedzi na pytanie, czy zawierały one podstawę prawną obowiązywania sukcesji uniwersalnej praw i obowiązków publicznoprawnych.

II. USTAWA O PRYWATYZACJI PRZEDSIĘBIORSTW PAŃSTWOWYCH ORAZ USTAWA O KOMERCJALIZACJI I PRYWATYZACJI

Przekształcenie przedsiębiorstwa państwowego w spółkę było jedną z form prywatyzacji przewidzianych przez p.p.p. Spółce powstałej z przekształcenia na podstawie art. 8 ust. 2 i 3 p.p.p. przysługiwały: wszystkie prawa i obowiązki przedsiębiorstwa państwowego (np. własności, użytkowania wieczystego gruntów, ze stosunków zobowiązaniowych), uprawnienia i obowiązki przekształconego przedsiębiorstwa wynikające z decyzji administracyjnych⁷.

Artykuł 8 p.p.p. uznawano za podstawę istnienia sukcesji uniwersalnej w przypadku przekształcenia przedsiębiorstwa państwowego. Instytucję tę wskazywano jako istotę przekształcenia przedsiębiorstwa państwowego w spółkę, dodając, że wyłącznie prosty proces przenoszenia praw i obowiązków (bez konieczności dokonywania licznych jednostkowych czynności prawnych) umożliwił sprawną prywatyzację przedsiębiorstw państwowych i odnosił skutek względem całego majątku osoby prawnej⁸. Co więcej, ze względu na istnienie sukcesji wskazywano, że przedmiotowe przekształcenie odnosiło się wyłącznie do stosunków wewnętrznych przekształcanego podmiotu, jego ustroju, jednakże nie miało ono żadnego znaczenia dla stosunków zewnętrznych. Nie istniała również konieczność wydawania nowych decyzji, albowiem adresatem praw i obowiązków istniejących w obrocie, z mocy prawa, stawała się spółka powstała z przekształcenia⁹. Zasada ta miała tak szeroki zakres przedmiotowy, że nawet na jej podstawie obejmowano pewne, wynikające z decyzji prawa i obowiązki, które mogło nabyć wyłącznie przedsiębiorstwo państwowe, a podmiot powstały z przekształcenia nie mógł już nawet się ubiegać o ich uzyskanie. Przykładem takiej decyzji jest choćby zezwolenie na posiadanie broni „na okaziciela”¹⁰.

⁷ „Art. 8.2. Spółka powstała w wyniku przekształcenia przedsiębiorstwa państwowego wstępuje we wszystkie prawa i obowiązki przekształconego przedsiębiorstwa. 3. Na spółkę przechodzą, z mocy ustawy, uprawnienia i obowiązki przekształconego przedsiębiorstwa wynikające z decyzji administracyjnych”.

⁸ Uzasadnienie projektu ustawy o prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych, druk sejmowy numer 283 i 284, data wpływu projektu: 16 marca 1990 r.; J. Rajski, *Założenia ustawy do prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych*, „Państwo i Prawo” 1990, z. 12, s. 8; K. Kruczałak, *Przekształcenie przedsiębiorstwa państwowego w spółkę*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 1989, z. 2, s. 60.

⁹ W. Góralezyk, *Komentarz do ustawy o prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych*, Warszawa 1991, s. 32-34.

¹⁰ Wyrok NSA z 10 sierpnia 1994 r., III SA1457/93, „Orzecznictwo Sądów Polskich” 1995, nr 6, poz. 125; B. Brzeziński, M. Kalinowski, *Wybrane zagadnienia podatkowe przekształcenia przedsiębiorstwa państwowego w jednoosobową spółkę Skarbu Państwa*, „Monitor Podatkowy” 1994, nr 10, s. 290.

Z wyżej wskazanymi przepisami związana była również istotna wątpliwość sprowadzająca się do pytania: Czy na skutek przekształcenia dochodziło tylko do zmiany formy prawnej osoby prawnej¹¹ i tym samym kontynuacji praw i obowiązków przez ten sam podmiot, tylko o zmienionej formie prawnej, czy też dochodziło do rozwiązania osoby prawnej i zawiązania zupełnie nowej osoby prawnej – spółki?¹²

Celem odpowiedzi na zadane pytanie należy wziąć pod uwagę kolejno wskazane argumenty. Po pierwsze – p.p.p. nie zawierała definicji słowa „przekształcać”. Zgodnie z definicją słownikową „przekształcać się” oznacza „przybrać inną postać, formę, przeobrazić się”¹³. Przytoczone definicje nie przewidują pojawienia się nowego podmiotu w miejsce podmiotu przekształcanego.

Po drugie – zd. 2 art. 1 p.p.p. wskazywało, że celem przeprowadzenia prywatyzacji przedsiębiorstwo państwowe mogło zostać przekształcone lub zlikwidowane. Skoro p.p.p. odróżniała przypadki likwidacji przedsiębiorstwa państwowego od jego przekształcenia, zasadne jest przyjęcie, że w wyniku przekształcenia nie dochodziło do rozwiązania lub likwidacji osoby prawnej.

Następnie należy wskazać, że przedsiębiorstwo państwowe i spółkę prawa handlowego powstałą z jego przekształcenia łączyła cecha pozostawania przez obydwie podmioty państwowymi osobami prawnymi – państwowa osoba prawna (przedsiębiorstwo państwowe) w ramach przekształcenia jedynie zmieniała swoją formę organizacyjnoprawną, pozostając nadal państwową osobą prawną¹⁴.

Wprawdzie regulacje odnoszące się do przekształcenia sugerują wprowadzenie instytucji sukcesji uniwersalnej, w p.p.p. bowiem stwierdza się, że spółka powstała z przekształcenia „wstępuje we wszystkie prawa i obowiązki” oraz na spółkę powstałą z przekształcenia „przechodzą [...] uprawnienia i obowiązki”. Argument ten jednak nie przeważa nad przytoczonymi argumentami przemawiającymi za przyjęciem tezy o tożsamości podmiotowej przedsiębiorstwa państwowego i spółki stanowiącej nową formę prawną osoby prawnej – taką tezę przyjmuje też autor niniejszego artykułu. Wprowadzenie do p.p.p. przepisu sugerującego zachodzenie sukcesji uniwersalnej przy przekształceniu przedsiębiorstwa państwowego miało wyłącznie na celu uniknięcie wątpliwości co do przysługiwania spółce praw i obowiązków przekształconego przedsiębiorstwa państwowego, w szczególności w odniesieniu do praw i obowiązków publicznoprawnych. Konsekwentnie należy przyjąć, że w przypadku przekształcenia dokonywanego na podstawie p.p.p.

¹¹ W. Góralczyk, op. cit., s. 32.

¹² C. Żuławska, *Niektóre prawne i ekonomiczne aspekty prywatyzacji*, „Państwo i Prawo” 1991, z. 2, s. 8; J. Brol, *Prawne aspekty prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych w drodze przekształcenia*, „Praca i Zabezpieczenie Społeczne” 1991, nr 2-3, s. 3 i 8-9; J. Baehr, *Przekształcenie przedsiębiorstwa państwowego w jednoosobową spółkę Skarbu Państwa*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 1992, z. 1, s. 94-95.

¹³ M. Szymczak et al., *Słownik języka polskiego*, t. 2, Warszawa 1984, s. 981.

¹⁴ Uchwała SN z 19 maja 1992 r., III CZP 49/1992, „Orzecznictwo Sądu Najwyższego. Izba Cywilna i Izba Administracyjna, Pracy i Ubezpieczeń Społecznych” 1992, nr 11, poz. 200.

zachodziła nie sukcesja uniwersalna, ale obowiązywała zasada kontynuacji praw i obowiązków przedsiębiorstwa państwowego przez spółkę¹⁵.

W odniesieniu do praw i obowiązków podatkowych na podstawie p.p.p. znaleźć można stanowiska przemawiające zarówno za włączeniem, jak i za wyłączeniem tych praw i obowiązków z zakresu przedmiotowego art. 8 ust. 2 i 3 p.p.p. W tym kontekście należy zwrócić uwagę na dwa orzeczenia NSA zawierające całkowicie odmienne stanowiska. W jednym z orzeczeń NSA wyraził, podzielane przez autora, stanowisko o obejmowaniu zakresem przedmiotowym ww. regulacji praw i obowiązków podatkowych. Dalej NSA wskazał, że pierwsze ograniczenie zakresu przedmiotowego przywołanej instytucji wprowadzono, nowelizując w 1993 r.¹⁶ art. 7 ust. 4 ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych, w którym zmieniono zdanie 2 przez dodanie, że przy ustaleniu straty, w razie m.in. przekształcenia formy prawnej, nie uwzględnia się straty podmiotów przekształcanych¹⁷. Nowelizacja ograniczyła więc możliwość uwzględniania przy ustalaniu straty podatkowej spółki (stanowiącej nową formę prawną przedsiębiorstwa państwowego) straty samego przedsiębiorstwa państwowego. Przed nowelizacją istniała możliwość swobodnego uwzględniania straty przedsiębiorstwa państwowego przy ustalaniu straty spółki stanowiącej jego nową formę prawną, a to właśnie ze względu na szeroki zakres przedmiotowy zasady kontynuacji statuowanej art. 8 ust. 2 i 3 p.p.p. Podkreślenia wymaga fakt, że mimo iż zaprezentowana powyżej teza NSA jest dominująca, to jednak nie była prezentowana we wszystkich orzeczeniach dotyczących omawianego zagadnienia.

W innym wyroku, poprzedzającym wyrok omówiony powyżej, NSA negatywnie ocenił możliwość uwzględnienia przy ustalaniu zaliczek na podatek dochodowy strat przedsiębiorstwa państwowego przekształconego na podstawie p.p.p. Uzasadniając swój pogląd, NSA podał, że spółka powstała z przekształcenia przedsiębiorstwa państwowego stanowiła nową jednostkę i na gruncie art. 3 ust. 3 ustawy z 19 grudnia 1980 r. o zobowiązaniach podatkowych była odrębnym podatnikiem. Nadto skoro art. 7 ust. 4 ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych operował pojęciem straty, to – zdaniem NSA – należało ją uwzględniać u podmiotu, który ją poniósł, tj. u przedsiębiorstwa państwowego. Zdaniem Sądu, aby było możliwe pokrycie straty poprzednika prawnego dochodem wygenerowanym przez następcę prawnego, musiałyby przewidywać to stosowny przepis prawa podatkowego¹⁸. Takie stanowisko

¹⁵ Pod rządami p.p.p. nie formułowano tez o obowiązywaniu przy przekształceniu przedsiębiorstwa państwowego zasady kontynuacji.

¹⁶ Ustawą z 6 marca 1993 r. o zmianie niektórych ustaw regulujących zasady opodatkowania oraz niektórych innych ustaw, Dz. U. 1993, Nr 28, poz. 127.

¹⁷ Wyrok NSA z 10 marca 1994 r., SA/Ka 1857/93, „Orzecznictwo Naczelnego Sądu Administracyjnego” 1995, nr 1, poz. 42. Tak również SN w uchwale składu 7 sędziów z 14 marca 1995 r., III CZP 165/95, „Orzecznictwo Sądu Najwyższego. Izba Cywilna” 1995, nr 6, poz. 87. Wyrok SN z 19 maja 1997 r., I PKN 174/97, „Orzecznictwo Izby Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych Sądu Najwyższego” 1998, nr 8, s. 244.

¹⁸ Wyrok NSA z 20 lipca 1993 r., SA/Po 3225/92, „Monitor Podatkowy” 1994, nr 1, s. 16. B. Brzeziński, M. Kalinowski, *Glosa (od autora: krytyczna) do wyroku NSA z 20 lipca 1993 r., SA/Po 3225/92*, „Przegląd Orzecznictwa Podatkowego” 1995, nr 1, s. 10.

NSA zasługuje na krytykę dlatego, że ani art. 8 ust. 2 i 3 p.p.p., ani inny przepis prawa nie wyłączał ze swojego zakresu przedmiotowego praw i obowiązków podatkowych; przyjmując, że przedsiębiorstwo państwowe, które podlegało przekształceniu, i spółka to w istocie jedna i ta sama osoba prawna tylko w zmienionej formie prawnej. Zmiana art. 7 ust. 4 ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych wprowadziła ograniczenie zakresu przedmiotowego art. 8 ust. 2 i 3 p.p.p., polegające na wyłączeniu prawa spółki do uwzględnienia, przy ustalaniu straty podatkowej spółki, straty wykazanej przez przedsiębiorstwo państwowe, które stanowiło poprzednią formę prawną spółki¹⁹.

Stanowisko w odniesieniu do zakresu przedmiotowego art. 8 ust. 2 i 3 p.p.p. wyraził również Trybunał Konstytucyjny, który wskazał, że zakresem tym objęte były zarówno prawa i obowiązki cywilnoprawne, jak i administracyjnoprawne²⁰.

Podsumowując powyżej przedstawione spostrzeżenia, można sformułować następujący wniosek: w czasie obowiązywania p.p.p. w przypadku przekształcenia przedsiębiorstwa państwowego w spółkę zachodziła kontynuacja wszelkich praw i obowiązków, w tym praw i obowiązków administracyjnych i podatkowych. Podstawą prawną obowiązywania tej zasady był art. 8 ust. 2 i 3 p.p.p. Wyjątki od tej zasady musiały być wprowadzone do ustaw wprost, a nie w sposób dorozumiany, a także musiały być interpretowane ściśle, a więc w przypadku braku wyłączenia danego prawa lub obowiązku z zakresu przedmiotowego kontynuacji zasadą było przysługiwanie tych praw lub obowiązków spółce stanowiącej nową formę prawną osoby prawnej będącej wcześniej przedsiębiorstwem państwowym. Kontynuacji praw i obowiązków administracyjnych i podatkowych nie niweczył fakt, że dana ustawa z zakresu prawa administracyjnego lub podatkowego nie zawierała przepisu dopuszczającego kontynuację tych praw i obowiązków. Wystarczającą podstawą do kontynuacji praw i obowiązków administracyjnych i podatkowych były art. 8 ust. 2 i 3 p.p.p. oraz sama istota instytucji przekształcenia przedsiębiorstwa państwowego, która zakładała tożsamość podmiotową spółki i przedsiębiorstwa państwowego – spółka nie była nową osobą prawną, ale tą samą osobą prawną, którą stanowiło uprzednio przedsiębiorstwo państwowe, jedynie w zmienionej formie prawnej. Nie dochodziło bowiem do ustania bytu prawnego osoby prawnej i przejścia jej praw i obowiązków na inny podmiot, lecz do kontynuacji ich wykonywania przez spółkę. Ze względu na tożsamość podmiotową spółki i przedsiębiorstwa państwowego, pomimo literalnego brzmienia art. 8 ust. 2 i 3 p.p.p., nie można w tej regulacji doszukiwać się instytucji sukcesji uniwersalnej i przyrównywać skutków przekształcenia przedsiębiorstwa państwowego do, przykładowo, skutków łączenia spółek. Ustawa o prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych zawierała nowatorskie regulacje, których celem

¹⁹ Tak również: wyrok NSA z 10 lipca 1996 r., SA/Ka 1346/95, „Monitor Podatkowy” 1997, nr 3, s. 87. Ministerstwo Finansów w piśmie z 7 marca 1997 r., *Ograniczenie możliwości odliczenia straty przez podmiot gospodarczy powstały w wyniku przekształcenia formy prawnej, łączenia lub podziału*, „Głosa” 1998, nr 3, s. 49.

²⁰ Uchwała TK z 15 maja 1996 r., W 2/96, „Orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego” 1996, nr 3, poz. 23.

było przede wszystkim umożliwienie sprawnej prywatyzacji. Z tego względu wprowadzono takie regulacje, które odchodziły od teoretycznoprawnej spójności na rzecz regulacji eliminujących spory co do przysługiwania praw i obowiązków przedsiębiorstwa państwowego spółce stanowiącej jego nową formę prawną. Z przeprowadzonej analizy wynika, że cel ten został osiągnięty.

Ustawa o komercjalizacji i prywatyzacji uchyliła ustawę o prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych W k.i.p. proces przekształcenia przedsiębiorstwa państwowego definiowano jako komercjalizację. W drugiej części art. 1 ust. 1 k.i.p. stanowiącej, że spółka powstała z przekształcenia, wstępuje we wszystkie stosunki prawne, których podmiotem było przedsiębiorstwo państwowe, bez względu na charakter prawny tych stosunków – wyrażono prawną zasadę kontynuacji praw i obowiązków przez spółkę stanowiącą nową formę prawną przedsiębiorstwa państwowego poddanego procesowi komercjalizacji²¹.

Pod koniec lat dziewięćdziesiątych XX w. przeważający i prezentowany zarówno przez przedstawicieli doktryny, jak i orzecznictwo stał się pogląd, że przekształcenie polega na pełnej transformacji, lecz w jego wyniku nie powstaje nowy podmiot prawa, a jedynie zmienia się kształt prawny istniejącego podmiotu²², tak jak ma to miejsce przy przekształceniu spółek. Analogie między komercjalizacją a przekształceniem spółek są również widoczne przy przyrównaniu aktu komercjalizacji (którego elementy wskazuje art. 9 ust. 2 k.i.p.) do uchwały o przekształceniu spółki dokonywanym na podstawie k.s.h. (której elementy wskazuje art. 563 k.s.h., mamy tu do czynienia z tożsamością podmiotową spółki przekształcanej i przekształconej) – w obydwu dokumentach zawarte muszą być: wysokość kapitału zakładowego, nazwiska i imiona członków odpowiednich organów, odniesienie do statutu lub umowy spółki.

Uzasadniony jest więc wniosek, że również k.i.p. przewiduje zasadę kontynuacji praw i obowiązków przy przekształceniu przedsiębiorstwa państwowego w spółkę. Podstawą prawną występowania tej zasady jest art. 1 ust. 1 k.i.p., który swoim zakresem obejmuje wszelkie prawa i obowiązki przekształcanego przedsiębiorstwa państwowego, w tym prawa i obowiązki administracyjne, a podatkowe obejmował w całości do czasu wejścia w życie Ordynacji podatkowej, która uregulowała skutki komercjalizacji w zakresie praw i obowiązków podatkowych. Do wstąpienia przez spółkę we wszelkie prawa i obowiązki

²¹ E. Gniewek, *Utrata zdolności sądowej przez osobę prawną w trakcie procesu*, „Rejent” 1998, nr 5, s. 75; R. Jurga, M. Michalski, *Specyfika struktury organizacyjnej i zasad funkcjonowania spółki powstałej w wyniku przekształcenia przedsiębiorstwa państwowego w związku z jego komercjalizacją i prywatyzacją*, „Przegląd Ustawodawstwa Gospodarczego” 1999, nr 4, s. 15; J. Grabowski, *Ustawa o komercjalizacji i prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych. Komentarz*, Warszawa 1998, s. 2. Odmiennie: wyrok NSA z 19 października 2010 r., II GSK 880/09, Centralna Baza Orzeczeń Sądów Administracyjnych; W. J. Katner, *Komercjalizacja i prywatyzacja. Komentarz*, Warszawa 2003, s. 26.

²² R. Jurga, M. Michalski, op. cit., s. 15; E. Gniewek, op. cit., s. 75; Z. Hajn, *Charakter prawny i skutki komercjalizacji i prywatyzacji przedsiębiorstwa państwowego w świetle prawa pracy*, „Praca i Zabezpieczenie Społeczne” 2000, nr 12, s. 10. Uchwała SN z 5 grudnia 2002 r., III CZP 71/02, „Orzecznictwo Izby Cywilnej Sądu Najwyższego” 2003, nr 10, poz. 133. Wyrok NSA z 8 sierpnia 2012 r., II FSK 55/11, Lex, nr 1218001. Przeciwnie: K. Bandarzewski, *Komercjalizacja przedsiębiorstw państwowych*, Kraków 2003, s. 207.

przedsiębiorstwa państwowego w wyniku komercjalizacji nie jest potrzebna żadna czynność prawna je przenosząca ani czynność prawna stwierdzająca względem osób trzecich istnienie prawa, o ile przepis szczególny nie zawiera w tym zakresie innych uregulowań.

III. KODEKS HANDLOWY, ORDYNACJA PODATKOWA I KODEKS SPÓŁEK HANDLOWYCH

Kodeks handlowy wszedł w życie 1 lipca 1934 r. Akt ten sformułowany został w całkowicie odmiennych realiach (prawnych, politycznych, gospodarczych i społecznych) niż te, w których powstawały p.p.p., k.i.p. czy k.s.h. Wykładnia przepisów Kodeksu handlowego nie może zostać poprawnie dokonana bez uwzględnienia zarysowanego powyżej kontekstu.

Kodeks handlowy wyłącznie w art. 285 § 3 i art. 465 § 3, czyli przepisach dotyczących łączenia spółek, stanowił, że z chwilą wykreślenia spółki przejętej spółka przejmująca wstępuje we wszystkie prawa i obowiązki spółki przejętej. Przedwojenna doktryna prawa handlowego nie definiowała sformułowania „wszystkich praw i obowiązków”²³. Odnosiła się głównie do przejęcia prawa własności wszelkich przedmiotów oraz odpowiedzialności za długi²⁴, a więc praw i obowiązków prywatnoprawnych. Nie badano natomiast i nie zastanawiano się, czy przepisy k.h. odnoszą jakikolwiek skutek w prawie publicznym. Przy omawianiu stosunku przepisów k.h. do prawa cywilnego dominującym był pogląd uznający równorzędność prawa handlowego i prawa cywilnego, sprowadzający się do uznania prawa cywilnego w stosunkach handlowych za pomocnicze (subsydiarne) źródło prawa²⁵. Z drugiej strony podawano, że prawo handlowe zawiera przepisy szczególne w stosunku do prawa prywatnego²⁶, przy czym pogląd podkreślający ścisły związek obu dziedzin prawa prywatnego był mniej licznie reprezentowany. Podnieść jednak należy, że przedstawiciele dominującego poglądu, zakładającego równorzędność prawa cywilnego i przepisów k.h., zauważali praktyczną ich nierozzerwalność, wskazując, że spory na gruncie prawa handlowego rozstrzygane były przez sędziów będących przede wszystkim cywilistami, którzy nie mogą znać praktycznego zastosowania prawa handlowego, i dlatego niemożliwe było „w sferze orzecznictwa [...] zachowanie czystej wyłączności przepisów handlowych”²⁷.

²³ W ogólnych opracowaniach ten temat był wręcz pomijany: H. Ritterman, *Zarys prawa handlowego*, Warszawa 1936, s. 69-70.

²⁴ M. Allerhand, *Kodeks handlowy. Komentarz*, t. 2: *Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością*, Bielsko-Biała 1992, s. 150; J. Namitkiewicz, *Kodeks handlowy, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością*, wznowione wydanie z 1937 r., Łódź 1994, s. 342-343.

²⁵ J. Namitkiewicz, *Kodeks handlowy. Komentarz*, t. 1, Warszawa 1934, s. 1-3.

²⁶ T. Dziurzyński et al., *Kodeks handlowy. Komentarz*, t. 1, Kraków 1936, s. 1.

²⁷ A. Barcik, P. Dziwiński, *Z dziejów prawa*, cz. 6: *Pierwsze opinie na temat polskiego kodeksu handlowego z 1934 roku*, red. A. Lityński, Katowice 2005, s. 137-138.

Nadto przypomnieć także należy pogląd wybitnego prawnika Władysława L. Jaworskiego – przedstawiciela przedwojennej doktryny prawa administracyjnego – sprzeciwiający się uznaniu praw i obowiązków administracyjnych za wieczne, a więc takie, które podlegałyby (zgodnie ze wskazanym przez niego rozumieniem) sukcesji²⁸.

W latach 1945-1989 k.h. rzadko znajdował zastosowanie ze względu na ograniczenia w możliwości prowadzenia działalności gospodarczej oraz fakt, że znaczna część działalności gospodarczej była podporządkowana państwu, centralnie sterowana i planowana, prowadzona przy wykorzystaniu przedsiębiorstw państwowych (np. Przedsiębiorstwo Państwowe Kombinat Metalurgiczny – Huta Katowice). Przy konstruowaniu definicji prawa handlowego podkreślano, że jest ono częścią prawa prywatnego²⁹. Autor tego podręcznika nie wypowiadał się, co należało rozumieć przez pojęcie „wszystkich praw i obowiązków” użyte w art. 285 § 3 i art. 465 § 3 k.h.³⁰

W doktrynie prawa administracyjnego natomiast zagadnienie sukcesji uniwersalnej nie było przedmiotem obszernych opracowań. Pojawiały się wprawdzie tezy, że następstwo prawne może występować w ramach stosunków publicznoprawnych w odniesieniu do praw majątkowych (mających wartość pieniężną i realizujących się przez spłatę pieniężną, z wyjątkiem tych, co do których ustawodawca wyłączył przenoszenie, uznając je za ściśle osobiste)³¹. Jerzy Starościak podawał kilka przesłanek mogących wpłynąć na istnienie lub utratę mocy obowiązującej prawomocnego aktu administracyjnego, przy czym najistotniejsze dla przedmiotu niniejszego opracowania to: zasadnicza zmiana okoliczności faktycznych (jako przykład podano śmierć osoby, z którą wiązało się istnienie aktu administracyjnego) oraz zrzeczenie się praw wynikających z aktu administracyjnego (w odniesieniu do tego przykładu Starościak podawał, że uprawnionym do zrzeczenia się jest również następca prawny adresata aktu związanego z używalnością rzeczy)³². Autor ten był w tym zakresie przedstawicielem dominującego wówczas poglądu o zasadniczej nieprzenoszalności praw i obowiązków publicznoprawnych³³.

Po roku 1989 w odniesieniu do zakresu przedmiotowego sukcesji uniwersalnej ustanowionej na podstawie k.h. nastąpił rozdźwięk pomiędzy zdaniem doktryny a tezami pojawiającymi się w orzecznictwie – co potwierdza, że k.h. sprawiał znaczne trudności w praktycznym stosowaniu, a to z kolei – że akt ten nie przystawał do realiów, w których przyszło go stosować. Dodatkowo 1 stycznia 1998 r. weszła w życie Ordynacja podatkowa, którą można uznać za przełomową, ponieważ wprowadziła wprost w przepisach prawa podatkowego

²⁸ W. L. Jaworski, *Nauka prawa administracyjnego. Zagadnienia ogólne*, Warszawa 1924, s. 136.

²⁹ S. Janczewski, *Prawo handlowe, wekslowe i czekowe*, przedruk podręcznika z grudnia 1946 r., Warszawa 1990, s. 8-9.

³⁰ *Ibidem*, s. 210.

³¹ S. Kasznica, *Polskie prawo administracyjne, pojęcia i instytucje zasadnicze*, Poznań 1947, s. 136.

³² J. Starościak, *Prawo administracyjne*, Warszawa 1975, s. 242-243.

³³ M. Zimmermann, *Prawo administracyjne. Praca zbiorowa pod redakcją prof. dr M. Jarczyńskiego, Cz. II.*, Warszawa 1952, s. 100-104.

sukcesję praw i obowiązków podatkowych (co już może sugerować ograniczenie zakresu przedmiotowego sukcesji uniwersalnej regulowanej przez k.h. do praw i obowiązków cywilnoprawnych).

W komentarzach, które pojawiły się przed wejściem w życie o.p., stwierdzano, że z chwilą wykreślenia z rejestru spółki przejętej jej majątek czynny i bierny przechodzi w drodze sukcesji uniwersalnej na spółkę przejmującą, która wstępuje we wszystkie prawa i obowiązki spółki przejętej³⁴. Co do możliwości odliczenia przez następcę prawnego od należnego podatku różnicy między podatkiem należnym a naliczonym wykazanej przez spółkę przejmowaną wskazywano, że jest to niedopuszczalne. Uzasadnieniem takiej odpowiedzi było przyjęcie, że możliwość odliczenia podatku przysługuje tylko temu podatnikowi, u którego powstał podatek naliczony i należny, a odmienne rozwiązanie musiałoby być przez prawo dopuszczone³⁵. Wskazywano również, nawiązując do ustaleń doktryny, że w prawie administracyjnym następstwo prawne traktuje się jako wyjątek. W odniesieniu do rzeczowych stosunków administracyjnych następstwo prawne mogło mieć miejsce nawet wtedy, kiedy przepisy wprost takiej możliwości nie przewidywały, a to ze względu na: *ratio legis* przepisów odnoszących się do rzeczowych stosunków administracyjnych, stabilność obrotu prawnego, racjonalność procesu administrowania³⁶.

W opracowaniach, które ukazały się po wejściu w życie o.p., również przyjmowano, że na podstawie k.h. co do zasady nie dochodziło do sukcesji administracyjnoprawnej³⁷. Z mocy art. 93 § 1 pkt 2 o.p. dochodziło natomiast do sukcesji generalnej praw i obowiązków publicznoprawnych wynikających z przepisów prawa podatkowego, co dotyczyło również praw i obowiązków wynikających z decyzji administracyjnych wydanych na podstawie przepisów prawa podatkowego (art. 93 § 4 o.p.). Przypadek sukcesji podatkowej wskazywano jako wyjątek od generalnej zasady braku sukcesji administracyjnoprawnej przy łączeniu spółek. Przyjmowano, że – z wyjątkiem praw i obowiązków podatkowych – wygasają wszelkie uprawnienia i obowiązki wynikające z decyzji administracyjnych, poza tymi wynikającymi z rzeczowych aktów administracyjnych (tj. odnoszących się do rzeczy)³⁸. Pojawiły się jednak także poglądy wskazujące na wywodzenie z art. 285 § 3 k.h. i art. 465 § 3 k.h. tezy o występowaniu sukcesji uniwersalnej przy łączeniu się spółek, obejmującej również prawa i obowiązki publicznoprawne³⁹.

³⁴ A. Szajkowski, *Kodeks handlowy. Komentarz*, t. 2, Warszawa 1996, s. 1160.

³⁵ H. Litwińczuk, *Przekształcenia i fuzje podmiotów gospodarczych, zagadnienia podatkowe*, Warszawa 1994, s. 53; R. Bem, *Przekształcenia i połączenia spółek a podatki*, „Przegląd Podatkowy” 1996, nr 10, s. 7.

³⁶ M. Miemieć, *Następstwo prawne w prawie administracyjnym*, „Przegląd Prawa i Administracji” XXVI, Acta Universitatis Wratislaviensis No 1093, 1990, s. 33.

³⁷ W. Oleś, M. Rodzynkiewicz, *Koncentracja i przekształcenia podmiotów gospodarczych zagadnienia wybrane*, cz. 1, Warszawa 1998, s. 11; G. Łaszczycza, R. Sasiak, *Łączenie spółek kapitałowych a sukcesja praw i obowiązków ze sfery publicznoprawnej (wybrane zagadnienia)*, „Prawo Spółek” 1999, nr 4, s. 2.

³⁸ W. Oleś, M. Rodzynkiewicz, op. cit., s. 73-75.

³⁹ E. Szczygłowska, *Sukcesja uprawnień i obowiązków administracyjnych*, Warszawa 2009, wydawnictwo elektroniczne, rozdział 3, punkt 3.2.1.

Całkowicie odmienne zdanie, w odniesieniu do zakresu przedmiotowego sukcesji uniwersalnej występującej na podstawie przytoczonych przepisów k.h., przyjmowało orzecznictwo, i to w całym okresie obowiązywania k.h. po 1989 r. W jednym z orzeczeń NSA wprost stwierdził odnośnie do sukcesji generalnej przewidzianej w art. 285 § 3 k.h., że przejęcie to dotyczy „[...] ogółu praw i obowiązków, w tym również o charakterze publicznoprawnym [...]”⁴⁰. Podkreślenia wymaga fakt, że tezę tę NSA oparł na innych swoich orzeczeniach, z których jedno wprawdzie potwierdzało pełną sukcesję uniwersalną, jednakże wydane zostało na podstawie p.p.p.⁴¹ (a więc ustawy, która przewidywała zasadę kontynuacji praw i obowiązków), drugie zaś orzeczenie w ogóle nie odnosiło się do zagadnienia sukcesji⁴². W innym orzeczeniu NSA oparł się na rzekomym podobieństwie regulacji k.h. i p.p.p. oraz wskazał, że decydujące jest brzmienie przepisu, który swym zakresem przedmiotowym obejmuje wszystkie prawa i obowiązki, oraz fakt, że przejście praw i obowiązków podatkowych następuje z mocy prawa⁴³. W jednym z nowszych orzeczeń NSA wywiódł, że sukcesja generalna stanowiona przez art. 465 § 3 k.h. ustanawia normę ustrojową dla spółek akcyjnych i stąd wywołuje skutek także w sferze praw i obowiązków publicznoprawnych⁴⁴. Tezy te wskazują, że sądy próbowały radzić sobie z zagadnieniem skutków łączenia spółek, próbując racjonalizować interpretację przytoczonych przepisów k.h., zapewne przez zastosowanie przez składy orzekające wykładni adaptacyjnej przepisów k.h., czyli wykładni zmierzającej do dostosowania tych przepisów do zmienionej, w porównaniu z momentem wejścia w życie k.h., rzeczywistości⁴⁵. Sądy dokonywały jednak wykładni adaptacyjnej w sposób przekraczający jej granice, gdyż nie można było uznać za zgodne z aktualną, na moment orzekania, wiedzą przyjmowanie przez sąd wykładni odbiegającej od interpretacji dość zgodnie uznawanej przez doktrynę.

W ocenie autora niniejszego opracowania tezy stawiane przez orzecznictwo, choć stanowiły próbę racjonalizacji, nie znajdują normatywnego uzasadnienia. Tezy te wskazują, że przedstawiciele sądownictwa podjęli się próby określenia skutków łączenia spółek dla praw i obowiązków publicznoprawnych przysługujących spółkom uczestniczącym w łączeniu. Utożsamianie instytucji połączenia regulowanego przez k.h. i przekształcenia regulowanego przez p.p.p. było jednak nieporozumieniem. Nie brano pod

⁴⁰ Wyrok NSA z 27 listopada 1995 r., SA/Gd 2508/94, „Przegląd Orzecznictwa Podatkowego” 1997, nr 5, s. 169. Powołał się na ww. wyrok NSA: WSA w Warszawie w wyroku z 16 stycznia 2009 r., VIII SA/WA 440/08, Lex, nr 569137.

⁴¹ Wyrok NSA z 13 stycznia 1995 r., III SA 422/94, „Orzecznictwo Naczelnego Sądu Administracyjnego” 1996, nr 2, poz. 64.

⁴² Wyrok NSA z 13 stycznia 1995 r., III SA 863/94, „Glosa” 1995, nr 8, s. 7.

⁴³ Wyrok NSA z 23 grudnia 1998 r., III SA 2791/97, „Orzecznictwo Naczelnego Sądu Administracyjnego” 2000, nr 1, poz. 19.

⁴⁴ Wyrok NSA z 5 marca 2008 r., II OSK 14/07, Centralna Baza Orzeczeń Sądów Administracyjnych.

⁴⁵ M. Zieliński, *Wykładnia prawa. Zasady, reguły, wskazówki*, Warszawa 2006, s. 244-245, oraz powołana tam analiza orzeczeń SN w latach 1990-2000, w: A. Munczewski, *Reguły interpretacyjne w działalności orzeczniczej Sądu Najwyższego*, Szczecin 2004.

uwagę celu, dla którego uchwalona została ustawa o prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych, tj. stworzenie prostego i szybkiego procesu przeniesienia praw i obowiązków na nową spółkę celem jej sprzedaży. Co więcej, doszukiwanie się podobieństwa regulacji k.h. i p.p.p. było również błędne ze względu na fakt, że nie uwzględniało, iż przy przekształceniu przedsiębiorstwa państwowego nie dochodziło do utworzenia nowego podmiotu, a jedynie do zmiany formy prawnej osoby prawnej. Co za tym idzie – przy przekształceniu przedsiębiorstwa państwowego nie dochodziło do przejścia praw i obowiązków, a jedynie wykonywanie praw i obowiązków było kontynuowane przez spółkę będącą nową formą organizacyjnoprawną danej osoby prawnej, co wykluczało rozważania w tym względzie na temat sukcesji. Przy porównywaniu instytucji sukcesji z p.p.p. i k.h. nie można również zapominać, że k.h. konstruowany był dużo wcześniej niż p.p.p., a zatem w całkowicie innych realiach. Dodać też należy, że o.p. już w wersji pierwotnej zawierała przepisy odnoszące się do sukcesji praw i obowiązków przy łączeniu spółek, które stanowiły odpowiedź na nowe potrzeby obrotu prawnego. Powyższe względy zmuszają do uznania za błąd przyrównywania instytucji następstwa prawnego obowiązujących w tych dwóch aktach prawnych. W konsekwencji przy łączeniach spółek występował szereg trudności polegających na tym, że spółka przejmująca musiała przykładowo na nowo ubiegać się o decyzje, które przysługiwały spółce przejmowanej, a w przypadku łączenia się przez zawiązanie nowej spółki spółka przejmująca nie mogła tego uczynić z wyprzedzeniem, gdyż zgodnie z art. 289 § 2 k.h. jeszcze nie istniała. Kodeks handlowy w art. 283 stanowił, że na spółkę przejmującą, wraz ze wszystkimi prawami i obowiązkami, przechodził cały majątek spółki biorącej udział w łączeniu. W wyniku łączenia się spółek dokonywanego na podstawie k.h. nie dochodziło więc do wygaśnięcia praw i obowiązków wynikających z rzeczowych aktów administracyjnych – skierowanych do spółki przejmowanej, ale odnoszącej się do rzeczy wchodzących w skład majątku podlegającego przeniesieniu – akty te wiązały również spółkę przejmującą.

Kodeks spółek handlowych w odniesieniu do łączenia spółek w art. 494 § 2, a w odniesieniu do podziału spółek – w art. 531 § 2 przewidział wprost sukcesję uniwersalną administracyjnoprawną, przy czym art. 618 k.s.h. uregulował, że przepisy te stosuje się do koncesji, zezwoleń oraz ulg przyznanych po dniu wejścia w życie k.s.h., chyba że przepisy dotychczasowe przewidywały przejście takich uprawnień na spółkę przejmującą lub na spółkę nowo zawiązaną. Oznacza to, że k.s.h. wprowadził zasadę sukcesji uniwersalnej publicznoprawnej przy łączeniu i podziale spółek, która nie objęła koncesji, zezwoleń i ulg przyznanych przed wejściem w życie k.s.h., oraz że k.h. nie zawierał podstawy prawnej do sukcesji uniwersalnej publicznoprawnej⁴⁶.

⁴⁶ M. Rodzyńkiewicz, *Kodeks spółek handlowych, Komentarz*, Warszawa 2006, s. 1092; A. Szumański w: S. Sołtyśński et al., *Kodeks spółek handlowych. Komentarz do artykułów 459-633*, Warszawa 2004, s. 1390-1391; A. Kidyba, *Komentarz aktualizowany do art. 301-633 Kodeksu spółek handlowych*; Lex 2013, komentarz elektroniczny do art. 618 k.s.h. Przeciwnie: E. Szczygłowska, op. cit., rozdział 3, punkt 3.2.1.

IV. WNIOSKI

Biorąc pod uwagę analizy i wnioski zawarte w niniejszym artykule, stwierdzić można, że prawdziwą jest teza, iż po roku 1989 nastąpiła ewolucja stanowiska ustawodawcy: od stanu prawnego, w którym nie było, co do zasady, przewidziane następstwo prawne praw i obowiązków publicznych, do stanu prawnego, w którym w przypadku łączenia i podziału spółek dochodzi do sukcesji odnoszącej się, co do zasady, także do wszystkich praw i obowiązków publicznoprawnych. W przekształceniach spółek i przedsiębiorstw państwowych przyjmowana jest zasada kontynuacji praw i obowiązków publicznoprawnych. W rezultacie w następstwie łączenia bądź podziału spółek dochodzi do przejścia praw i obowiązków publicznoprawnych na sukcesora. Jest to zatem skutek prawny zasadniczo odróżniający zasadę sukcesji uniwersalnej od zasady kontynuacji praw i obowiązków, w ramach której to wykonywanie praw i obowiązków jest kontynuowane przez ten sam podmiot, któremu nadano odmienną formę organizacyjnoprawną.

Przede wszystkim należy jednak zauważyć, że k.h., p.p.p. oraz k.i.p. nie zawierały podstawy prawnej do sukcesji uniwersalnej publicznoprawnej (praw i obowiązków administracyjnych i podatkowych). Uzasadnieniem tej tezy jest: zasada braku sukcesji praw i obowiązków publicznoprawnych. Od zasady tej ustawodawca może wprowadzać wyjątki, ale musi dokonywać tego zabiegu wprost.

Kodeks handlowy nie mógł stanowić podstawy sukcesji uniwersalnej praw i obowiązków publicznoprawnych, gdyż był aktem prawnym, który w momencie uchwalania zaliczany był do dziedziny prawa prywatnego i generalnie miał regulować stosunki pomiędzy osobami, a nie pomiędzy osobami i państwem. Kodeks ten dodatkowo nie zawierał przepisu, który wyraźnie wskazywałby na obejmowanie sukcesją uniwersalną praw i obowiązków publicznoprawnych (jak czyni to k.s.h.). Kodeks handlowy nie był dostosowany do istniejących po 1989 r. warunków, co zauważalne było najwyraźniej przy przeprowadzaniu łączenia spółek, w ramach których to procedur okazywało się, że spółka przejmująca stawała się tylko sukcesorem praw i obowiązków cywilnoprawnych, z wyłączeniem praw i obowiązków publicznoprawnych. Wypełnić istniejącą lukę prawną starało się orzecznictwo, które próbowało jednak podstawą sukcesji praw i obowiązków publicznoprawnych uczynić przepis, który doktryna uznawała jedynie za podstawę sukcesji uniwersalnej cywilnoprawnej. W kilka lat po dokonaniu przemian ustrojowych zainterweniował w końcu i ustawodawca, który wpierw wprowadził regulacje w zakresie sukcesji uniwersalnej podatkowej, a następnie całościową regulację dotyczącą sukcesji uniwersalnej cywilnoprawnej i publicznoprawnej przy łączeniu i podziale spółek.

Nieprawidłowe jest przyrównywanie instytucji szeroko pojętego następstwa prawnego zawartych w p.p.p. i k.i.p. do następstwa prawnego stanowiącego w k.h. przy łączeniu spółek. Ze względu na to, że p.p.p. oraz k.i.p.

przewidywały przy przekształceniu przedsiębiorstwa państwowego jedynie zmianę jego formy organizacyjnoprawnej w spółkę kapitałową (nie dochodziło do ustania bytu prawnego podmiotu), nie dochodziło na ich podstawie do sukcesji uniwersalnej praw i obowiązków, ale zastosowanie znajdowała zasada kontynuacji. Nadto należy zwrócić uwagę na wspomniane już całkowicie odmienne warunki, w których został sformułowany k.h., i fakt, że było to prawie 60 lat wcześniej od wejścia w życie p.p.p. oraz k.i.p. Co jednak bardziej istotne – przy porównywaniu instytucji zawartych w p.p.p. oraz k.i.p. z sukcesją stanowiącą przez k.h. musi zostać wzięty pod uwagę cel, dla którego uchwalona została p.p.p. oraz k.i.p., a było nim dokonanie możliwie sprawnej i efektywnej prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych, która dodatkowo wywoła trwałe skutki prawne. Stąd p.p.p. oraz k.i.p. zawierały przepisy, które przez dominującą część doktryny oraz orzecznictwo interpretowane były jako podstawa prawna do istnienia sukcesji uniwersalnej, co dawało pewność, że następcy prawnemu przysługują prawa i obowiązki poprzednika prawnego. Zastrzec jednak należy, że zarówno p.p.p., jak i k.i.p. wyraźnie i wprost wskazują, że przewidziane nimi następstwo prawne dotyczy praw i obowiązków wszystkich dziedzin prawa. Ze względu na powyższe jedynym możliwym wnioskiem jest uznanie, że p.p.p. oraz k.i.p. zawierały instytucje wywołujące odmienne skutki prawne niż instytucja zawarta w k.h. przy łączeniu spółek.

Natomiast od czasu wejścia w życie Ordynacji podatkowej wprowadzono sukcesję w zakresie praw i obowiązków podatkowych, która regulowana jest przez Ordynację (w zakresie w niej wskazanym) do chwili obecnej.

Podsumowując, należy wskazać, że po 1989 r. stan prawny w odniesieniu do następstwa prawnego w prawie publicznym ewoluował. Do czasu wejścia w życie o.p. ustawodawstwo nie przewidywało sukcesji uniwersalnej publicznoprawnej. Od wejścia w życie o.p. można mówić o istnieniu podstawy prawnej zasady sukcesji uniwersalnej publicznoprawnej w zakresie praw i obowiązków podatkowych. Od momentu wejścia w życie Kodeksu spółek handlowych istnieje podstawa prawna zasady sukcesji uniwersalnej wszelkich praw i obowiązków publicznoprawnych.

mgr Jędrzej Jakubowicz
jedrzej.jakubowicz@gmail.com

EVOLUTION OF THE LEGISLATOR'S VIEWS ON THE LAWS GOVERNING SUCCESSION IN PUBLIC LAW

Summary

Articles 285 § 3 and 465 § 3 relating to mergers of the former Commercial Code provided that once the acquired company had been struck off from the register of companies, the acquiring company acquired all the rights and obligations of the acquired company. These were the only provisions of the Code that constituted the statutory basis for universal succession. However, it was not clear whether this succession included only civil rights and obligations, or the public ones

as well. Article 494 § 2 of the Code of Commercial Companies and Partnerships which replaced the Commercial Code expressly provides that in the event of a merger, a universal succession that follows extends on public rights and obligations as well. However, in the period when the Commercial Code was in force, two other acts were also enforced, namely the law on privatisation of state enterprises of 13 July 1990, and the law on commercialisation and privatisation of 30 August 1996. The provisions of both suggested the inclusion of a statutory basis for universal succession also for public law matters. The legislative solutions adopted in those acts constitute reference material for the analysis of the regulation of succession under the current Code of Commercial Companies and Partnerships. This article primarily presents the evolution of law as a result of the evolving legislator's views, which resulted in moving from a state of affairs in which the public law legal succession was not provided to the current situation in which public law universal succession applies to mergers of companies as well. In the event of a transformation of a company or a state-owned enterprise, the public rights and duties are continued.

Copyright of Journal of Law, Economics and Sociology is the property of Faculty of Law and Administration of Adam Mickiewicz University in Poznan and its content may not be copied or emailed to multiple sites or posted to a listserv without the copyright holder's express written permission. However, users may print, download, or email articles for individual use.

Właścicielem praw autorskich do „Ruchu Prawniczego, Ekonomicznego i Socjologicznego” jest Wydział Prawa i Administracji Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Zawartość czasopisma nie może być kopiowana, przesyłana do innych stron internetowych bądź zamieszczana na blogach bez pisemnej zgody wydawcy. Niemniej artykuły można drukować, kopiować lub przysyłać w formie elektronicznej na własny użytek.